Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

PRENUMERATA WYNOSI:
w Kaliszu miesięcznie 7000 Mk
Z odnoszeniem do domu 8500 Mk.
Na prowincji z przesyłką pocztową 9000 Mk.
Zagranicą 18000 Mk
Cena pojed. egzemplarza 300 Mk.

CENA 300 MK.

# GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:
Za 1 wiersz non. lub jego miejsce na str. 1.2.3. m. 1000., w tekści m. 75
Nekrolog 1000 mk. zwyczajne 500 mk

Adres Redakcji i Administracji Kalisz, Józefiny 1. Tel. № 5
Otwarta od 9—12 i od 2—6 po po

№ 83 (7418). Sobota, dnia 14 Kwietnia 1923 r Rok XXXI



## TELEGRAMY.

### Represje za zamordowanie ks. Butkiewicza.

WASZYNGTON. Departament stanu wydał prawo, zakazujące wjazdu wszystkim rosjanom do Stanów Zjednoczon. z powodu skazania na śmierć prałata Butkiewicza i wyroków, wydanych na księży katolickich.

### Odroczenie procesu patrjarchy Tichona.

MOSKWA. Proces patrjarchy Tichona został odłożony o kilka dni. Termin ostatecznie nie został jeszcze ustalony.

### W obronie patrjarchy Tichona.

PARYŻ. Dzisiejsza prasa paryska zamieszcza wezwanie b. wielkiego księcia rosyjskiego i byłego admirała Aleksandra do narodów chrześcijańskich w obronie patrjarchy Tichona.

### Przekleństwo z za grobu działa.

WIEDEN (AW. 13. „Neue Freie Presse" donosi z Londynu, że naukowy kierownik ekspedycji Carnarvona, p. Horwart-Carper nagle ciężko zachorował. Pani Carnarvon, która miała odprowadzić zwłoki swego męża do Anglji, zdecydowała się pozostać w Egipcie, aby pielęgnować Horwarta-Carpera.

### Hojny dar.

LWOW. (AW.) 13. Redaktor Zygmunt Fryling z okazji 50-lecia swej pracy dziennikarskiej złożył pół miljona marek na Syndykat Dziennikarzy polskich i Towarzystwo Dziennikarzy Polskich.

### Clemenceau w Londynie.

BERLIN (AW.) B. francuski minister finansów w gabinecie Clemenceau—Clatz przybył dn. 12 bm. do Londynu. Przyjazd jego jest związany ze sprawami zainicjowanemi podczas pobytu Loucheura w Londynie.

### Zniesienie kontygentu w Niemczech.

BERLIN (AW.) 13. Na posiedzeniu parlamentu w dniu 12 bm. uchwalono wniosek, na mocy którego w bieżącym roku gospodarczym zostaje zniesiony kontygent zboża chlebowego.

### Straszna katastrofa lotnicza.

KRAKOW (AW.) W czasie ćwiczeń jakie odbywały się nad Krakowem samoloty wojskowe, spadł o godz. 4-ej popołudniu jeden samolot z powodu złamania się skrzydła na gmach kamienicy przy ulicy Lubicz, Nr. 30, przebił dach i osiadł w mieszkaniu II-go piętra. Wskutek wybuchu benzyny spadający samolot poczynił znaczne spustoszenia. Prowadzący samolot lotnik Stefanek uległ zwęgleniu, zaś obserwator, porucznik Dąbrowski spadając uległ złamaniu kręgosłupa. Z powodu wznieconego pożaru, zniszczone zostało całe drugie piętro. Wskutek uduszenia zginął jeden z mieszkańców, piekarz nieznanego nazwiska. W mieszkaniu zostało poparzonych 7 osób i pokaleczona p. Ziembińska z 4-letnią dziewczynką, także służąca jej Witkowska i monter Lewkowicz. Reszty nazwisk nie ustalono.

### Krwawe walki o Władywostok.

BERLIN (AW.) 13. Z Czyty nadeszła do Londynu wiadomość, że według której wojska antybolszewickie opanowały po krwawych walkach miasto i port we Władywostoku. Generalna kwatera wojsk antybolszewickich ma się znajdować w Kłajpedzie.

### Niepoczytalność nacjonalistów niemieckich.

BERLIN (AW.) 13. Donoszą z Düsseldorfu iż rewelacje paru dzienników robotniczych, między innemi düsseldorfskiej „Freiheit", dotyczące stwierdzonego udziału w wypadkach w Essen agentów Szutzpolizei wywarły silne wrażenie w kołach robotniczych. Szereg organizacji robotniczych i rad fabrycznych powzięło rezolucję stwierdzającą, iż odpowiedzialność za tragiczne wydarzenia w Essen, spada całkowicie na niepoczytalnych nacjonalistów niemieckich.

### Komuniści w Kłajpedzie.

KŁAJPEDA (AW.) 13. Prasa Kowieńska usiłuje dowieść, że powodem zaburzeń w Kłajpedzie ma być propaganda komunistyczna, jednak jeszcze przed wybuchem niepokojów w ciągu kilku ostatnich dni marca władze litewskie dokonały w Kłajpedzie około 400 rewizji w mieszkaniach i aresztowały kilku obywateli kłajpedzikich. Podobna taktyka w rezultacie musiała sprowokować obecny ostry przebieg zaburzeń kłajpedzkich.

### Tablica pamiątkowa ś. p. prezydenta Narutowicza.

WARSZAWA. Wczoraj w południe odbyła się narada prezydjum Sejmu co do umieszczenia tablicy na pamiątkę ś. p. prezydenta Narutowicza, której umieszczenie w gmachu sejmowym Izba uchwaliła.

### Komuniści nie śmią wyjść na ulice Warszawy.

WARSZAWA. Jak się dowiaduje „Kur. Czer" Komuniści polscy nie wezmą udziału w święcie robotnicz. dn. 1 maja, ani w manifestacjach socjalistycznych, połączonych z tą uroczystością. Decyzja komunistów zapadła niewątpliwie w związku z potężnym odruchem protestu całego społeczeństwa bez względu na różnice poglądów i przynależności partyjnej i klasowej przeciw zbrodniczemu wyrokowi sowieckiemu na śp. ks. prałata Butkiewicza i ks. arcybiskupa Cieplaka.

Manifestacja komunistyczna byłaby istotnie prowokacją stolicy.

### Nowy plan reparacyjny.

BERLIN (A.W.) 13. Berliński korespondent „Journalu" podaje, na podstawie informacji pochodzących rzekomo z miarodajnych źródeł berlińskich, że minister finansów Hermes, wspólnie z sekretarzem stanu Bergmanem wypracował nowy plan reparacyjny, który ma być przedłożony do oceny prezydentowi Ebertowi. Plan ten przewiduje ostateczne ustalenie sumy odszkodowań dla Francji na 26 miljardów marek w złocie. Przewidywane są również odszkodowania dla Belgji i Włoch. Niemcy podejmą zewnętrzne i wewnętrzne pożyczki dla spłacenia tych odszkodowań, następnie zaś po uiszczeniu pierwszej raty — zażądałyby opuszczenia terytorjum Ruhry przez wojska okupowane. Plan ten zupełnie wyklucza wycofanie wojsk

niemieckich z Nadrenji, czego domaga się Francja.

Korespondent „Journal'u" twierdzi, że nie wiadomo, czy plan ten zyskałby aprobatę całego gabinetu, natomiast jest faktem, że pod wpływem piętrzących się trudności gospodarczych i finansowych w kołach niemieckich nastąpiła zmiana zapatrywań.

Minister Hermes interwenjował w ministerstwie spraw zagranicznych — udowadniając, że skarb Rzeszy nie jest w stanie w dalszym ciągu wypłacać tak ogromnych sum dla przemysłowców i Robotników z Zagłębia Ruhry. Minister Hermes, miał jakoby odmówić dalszego pokrywania tych sum. Minister Rosenberg jest jakoby przeciwny planowi reparacyjnemu Hermesa. Jest on wprawdzie za podjęciem rokowań, ale nie uważa za wskazane, aby Niemcy poczyniły konkretne propozycje, zanim międzynarodowa konferencja nie zbada wypłacalności Niemiec.

## Możliwość przesilenia w Niemczech.

BERLIN (A.W.) 13 Korespondent „Journal'u notuje pogłoskę o możliwości dymisji gabinetu Cuna, zaznaczając, że prywatny sekretarz Mussoliniego bawił w ubiegłym tygodniu w Berlinie, gdzie odbył liczne konferencje z politykami i przemysłowcami.

## Giełda Warszawska.

WARSZAWA. New-York — 42400 Londyn — 197500, Niemcy — 1,99, Paryż 2800.



# PROBY.

Wiadomości nadchodzące bądź pośrednio bądź bezpośrednio z zagranicy wskazują, że poza samą akcją uznania granic wschodnich rząd prez. Sikorskiego odniósł poważny sukces moralny. Dowiadujemy się, że lord Curzon w rozmowie z ministrem Skrzyńskim zaznaczył, że Anglja z zadowoleniem śledzi rozwój i rozbudowę państwa polskiego pod rządami obecnego premjera. Szef amerykańskiej misji wojskowej, który niedawno opuścił Warszawę, wyraził się z największem uznaniem o postępie, jaki się dokonał w Polsce przez czas jego kilkuletniej bytności w Warszawie.

„Czas" (25. kw.) w artykule zbyt może znowu entuzjastycznym ocenił działalność obecnego ministra spraw zagranicznych. Prasa prawicowa usiłowała wmówić w społeczeństwo, że uznanie granic wschodnich jest sukcesem dyplomatów polskich, sympatycznych obozowi prawicowemu. Ale nie o to już dziś chodzi, tylko o pewną zmianę zasadniczą w ocenie prestige Polski na terenie międzynarodowym. Stało się to dzięki temu, iż powolna ale systematyczna stabilizacja stosunków pokojowych w Polsce doprowadziła do tego, że Polska stała się istotnie najsilniejszym i najpoważniejszym czynnikiem pokoju na wschodzie Europy.

I oto właśnie w czasie kiedy minister Skrzyński bawił za granicą i odbywał naradę z kierującymi mężami stanu, prasa prawicowa pod jego adresem kierowała zatrute strzały, chcąc poprostu osłabić znaczenie jego sukcesów, równocześnie jednak osłabiając jego stanowisko. Opinja publiczna nastrojona była przez prasę prawicową sceptycznie, w kierunku całej akcji rządu, a specjalnie ministra Skrzyńskiego. Ale słusznie zaznaczył autor artykułu o A. Skrzyńskim w „Czasie", jakie to hosanna głosiłyby dzienniki obozu prawicowego gdyby o którymś z polityków tego obozu napisał „Temps", że jest najzręczniejszym dyplomatą.

Ale to są już echa dni minionych. Chodzi o to, co się dzieje dzisiaj. Rząd obecny wziął się energicznie do roboty i to w każdym kierunku. Prawica nie może przeboleć tego, że dzieje się jednak lepiej, że zagranica mówi dziś o nas już nie ze współczuciem, jakie usiłował budzić Paderewski, ale z szacunkiem i uznaniem. Prawica jeszcze ciągle argumentuje markę polską, a nie zwraca uwagi na okoliczności, że ta marka już od dłuższego czasu ustabilizowała się a projekty ustaw o podatku gruntowym w razie ich pełnego uchwalenia wpłyną tak dalece na budżet, że pozwolą na zaprzestanie drukowania biletów skarbowych.

Cała ta praca jest nie w smak gronu ambitnych jednostek, które koniecznie chcą się dostać do rządu i wmawiają w ogół ludzi nawet inteligentnych, że to nie są żadne rządy. Ci politycy są ślepi na wszystko dobre z zewnątrz i wewnątrz i ciągle się „porozumiewają". Te częste porozumiewania, którym brak jest zupełnie zrozumienia dla spraw państwa stwarzają ustrój przesileniowy ciągłego niepokoju i uniemożliwiają wszelką pracę nad uzdrowieniem stosunków państwowych. Żaden rząd przecież w takich warunkach pracować nie może.

## O zatajeniu ceny kupna

Dnia 26 września 1922 r. Nr. 90 Dz. U. Rzplitej poz. 827 wydaną została ustawa w przedmiocie skutków prawnych zatajenia ceny kupna w umowach o sprzedaż lub zmianę.

Ustawa ta przepisuje, że jeżeli w pisemnym kontrakcie kupna podano cenę niższą od umówionej, lub zatajono jakiekolwiek świadczenie na rzecz sprzedającego, to kupujący obowiązany jest jedynie do zapłacenia kwoty podanej w kontrakcie, oraz świadczeń w tymże kontrakcie wyraźnie wyjawionych.

Umowy pisemne lub ustne, któremi strony ustaliły cenę sprzedaży w kwocie wyższej od podanej w kontrakcie, lub zobowiązały kupującego na rzecz sprzedawcy pod jakąkolwiek nazwą do jakichkolwiek świadczeń w kontrakcie niewyjawionych, oraz wszelkie umowy pozorne, mające na celu ukrycie rzeczywistej ceny kupna, lub innych świadczeń, są nieważne.

Kupującemu, który zapłacił cenę wyższą od podanej w kontrakcie, albo uskutecznił na rzecz sprzedawcy pod jakąkolwiek nazwą jakiekolwiek świadczenie w kontrakcie zatajone, służy prawo żądania zwrotu nadpłaty, tudzież świadczeń dodatkowych w kontrakcie zatajonych, lub ich wartości. Nawet gdyby strony zamieściły w kontrakcie wyraźne oświadczenie, że zrzekają się prawa żądania zwrotu lub zarzutu nieważności to oświadczenie takie nie ma żadnej mocy prawnej.

Naprzykład. Ktoś sprzedaje las za 10 miljonów mkp., do tej ceny ma kupujący dodać sprzedającemu wóz wartości 250.000 mkp. Przy spisywaniu kontraktu podają strony jedynie cenę za las i to tylko na 4 miljony mkp., zaś o wozie nię wspominają zupełnie. Zatajono więc nadwyżkę w kwocie 6 miljonów mkp. oraz cenę za wóz w kwocie 250.000 mkp. Wedle obowiązującej ustawy kupujący obowiązany jest dać sprzedawcy tylko 4 miljony mkp. i nic więcej — na nawet gdyby już przedtem dał sprzedawcy wóz i zapłacił całe 10 miljonów mkp. to może drogą skargi sądowej żądać zwrotu nadpłaty, czyli owych 6 miljonów mkp. oraz wozu, jako świadczeń w kontrakcie nie wymienionych.

Należy zaznaczyć, że kupujący może skarżyć o zwrot nadpłaty najpóźniej do roku od dnia spisania kontraktu, inaczej to jego prawo gaśnie.

Skarb Państwa może także na mocy tej ustawy wytoczyć skargę tak przeciw sprzedawcy, jeżeli część ceny zatajonej już otrzymał, a także przeciw kupującemu, jeżeli zatajonej części ceny jeszcze sprzedającemu nie uiścił, Skarb Państwa może wytoczyć skargę przed upływem lat 10 od dnia pisania kontraktu. Z kwoty skarbowej przysądzonej pokrywa się opłaty skarbowe i stemple zaś nadwyżkę obraca się na cele dobroczynne tej gminy, w której się przedmiot kupna sprzedaży znajduje.

Strony mogą się od odpowiedzialności tą ustawą nałożonej uwolnić, gdy doniosą właściwej władzy skarbowej o zatajeniu, zanim jeszcze władza się o tem dowie. Kupujący nie ulegnie karze o ile w terminie 1-rocznym wniósł skargę przeciw sprzedawcy o zwrot uiszczonej nadwyżki ceny zatajonej, albo też, jeżeli w Sądzie zeznawał w tej sprawie jako świadek lub strona pod przysięgą.

Dr. Stanisław KULPA.

## Misja amerykańska w Łodzi.

W czwartym dniu swej podróży po Polsce ekonomiczna misja amerykańska w niezmienionym składzie przybyła z Poznania, gdzie zwiedziła przemysł rolny, do Łodzi.

Ograniczona czasem i dniem świątecznym zapoznała się misja mimo to bardzo skrupulatnie z centrum przemysłu włókienniczego, jakiem jest Łódź. Nasamprzód zwiedzili goście amerykańscy dokładnie ziednoczone zakłady przemysłowe Scheiblera i Grohmana. Uwagę gości amerykańskich zwróciła przedewszystkiem szybkość, z jaką przemysł włókienniczy, zdezorganizowany celowo przez okupantów w czasie wojny, wrócił do pełnej formy i prowadzi produkcję przedwojenną. Informacje o przemyśle łódzkim uzupełniło kierownictwo fabryki w czasie śniadania, wydanego przez zarząd.

Następnie zwiedziła delegacja drugi zakład włókienniczy na najwyższym poziomie technicznym i zadziwiający szybkością rekonstrukcji po niedawnym pożarze, mianowicie fabrykę manufaktury widzewskiej.

Pozatem przewodniczący delegacji p. Booths odbył 2 fachowe konferencje w sprawach, dotyczących bawełny amerykańskiej z dyrekcjami zwiedzanych fabryk.

O godz. 7 wiecz. odbył się w Grand Hotelu bankiet wydany przez związek przemysłu włókiennistego. W czasie bankietu wygłoszono szereg przemówień w tonie bardzo podniosłym i serdecznym.

Korzystając z okazji, wysłano z inicjatywy p. Grohmana i Boothsa wspólną depeszę do ministra przemysłu i handlu Stanów Zjednoczonych Hoovera, z podziękowaniem za pomoc, okazaną Polsce i jej przemysłowi włókienniczemu.

O godz. 11-ej wyjechała misja z dworca kaliskiego do Krakowa.

# Lafcadio Hearn.

### Zbrodniarz i dziecię.

Wczoraj z Fukuoka przyszedł telegram z wiadomością, że schwytany tam niebezpieczny zbrodniarz zostanie dziś w południe przywieziony koleją do Kumamoto, gdzie stanie przed sądem. Policjant z Kumamoto umyślnie pojechał po więźnia.

Cztery lata temu, złodziej zakradł się w nocy do pewnego domu przy ulicy Zapaśników, związał mieszkańców i zrabował wiele cennych rzeczy. Policja wyśledziła go i schwytała w przeciągu doby, zanim zdążył sprzedać swoje łupy. Prowadzony do więzienia, zdołał rozerwać swoje pęta, błyskawicznym ruchem wyrwał pałasz policjantowi i zabiwszy go, uciekł. Od tego czasu słuch o nim zaginął.

W przeszłym tygodniu, detektyw z Kumamoto, zwiedzając więzienie w Fukuoka, zauważył tam oblicze, które przed czterema laty odbiło się w jego pamięci.

— Kto to jest? — zapytał dozorcy, wskazując na więźnia.

— Złodziej zapisany w księgach pod nazwiskiem Kusabe — odrzekł dozorca.

Detektyw podszedł do więźnia.

— Nie nazywasz się Kusabe, lecz Nomura Teiszi — rzekł — popełniłeś morderstwo w Kumamoto.

Zbrodniarz przyznał się do winy.

Liczny tłum zebrał się na stacji, żeby go zobaczyć. I ja także poszedłem, przygotowany na objawy gniewu, a może nawet czyny gwałtu ze strony tłumu, który nie odznaczał się łagodnością. Zabity policjant był bardzo lubiony i miał wielu krewnych, którzy z pewnością są śród publiczności.

Zawiodłem się. Przyjściu pociągu towarzyszyła jak zwykle wrzawa i zamieszanie, podróżni spiesznie wysiadali z wagonów, roznosiciele dzienników głośno wywoływali ich tytuły, chłopcy ofiarowywali lemoniadę.

Z kolei ukazał się sierżant policji, prowadząc więźnia. Był to krępy, silny mężczyzna o dzikiej twarzy; głowę miał spuszczoną, ręce w tył związane. Obaj zatrzymali się przy barjerze, tłum cisnął się dokoła, ale milczał.

— Sugihara San! Sugihara O-Kibi! czy jest tu obecna? zawołał sierżant.

— Hai! — odpowiedziała stojąca obok mnie drobna szczupła kobiecina z dzieckiem na plecach i zaczęła przeciskać się przez tłum.

Była to wdowa po zamordowanym policjancie, dziecko było jego synem.

Na skinienie ręki sierżanta ludzie odsunęli się nieco, zostawiając wolną przestrzeń, w której stanęła kobieta z dzieckiem, mając naprzeciw siebie zbrodniarza. Dokoła głucha zapanowała cisza.

Sierżant zwrócił się nie do kobiety, lecz do dziecka; mówił niezbyt głośno, ale tak dobitnie, że słyszałem każde słowo.

— Słuchaj, maleńki! cztery lata temu, kiedy nie było cię jeszcze na świecie, ten człowiek zabił twego ojca i pozbawił cię miłości rodzicielskiej. Przez niego zostałeś sierotą.

Sierżant położył więźniowi rękę pod brodę, zmusił go do podniesienia głowy i mówił dalej.

— Spójrz na niego, dziecię, przypatrz mu się dobrze. Nie bój się! to jest twój obowiązek, spójrz!

Z ponad ramienia matki dziecię patrzyło oczyma szeroko roztwartemi i rozpłakało się głośno, mimoto patrzyło wciąż, patrzyło posłusznie w twarz zbrodniarza.

W tłumie nikt nie śmiał oddetchnąć.

Oblicze mordercy drgnęło i zmieniło się.

Nagle padł na kolana i bijąc głową o ziemię wołał w uniesieniu żalu głosem tak przejmującym, że mimowolnie serce mi się ścisnęło:

— przebacz mi, maleńki, przebacz, przebacz! Nie uczyniłem tego przez złość, jeno ze strachu, żeby nie dostać się do więzienia. Zgrzeszyłem wyrządziłem ci wielką, niepowetowaną krzywdę, ale odpokutuję za moją winę na rusztowaniu. Chcę umrzeć, nie będę złorzeczył śmierci, a więc zlituj się nademną, maleński i przebacz!

Dziecię płakało w milczeniu. Sierżant podniósł z ziemi zbrodniarza, trzęsącego się jak listek; tłum rozstąpił się, żeby ich przepuścić i naraz wybuchnął łkaniem; nawet w oczach policjanta zobaczyłem łzy.

W ten sposób Japończyk rozbudził sumienie mordercy, wywołał w jego duszy namiętny żal i prośbę o przebaczenie za krzywdę, wyrządzoną niewinnemu dziecku.

Przekład z ang. Z. S.

# KRONIKA.

— MIEJSKI PODATEK HOTELOWY wprowadzony od dwóch lat w mieście Kaliszu jest często powodem nieporozumień między publicznością a właścicielami hoteli i pensjonatów.

Dla wyjaśnienia tej sprawy podajemy po zasięgnięciu informacji do wiadomości, że wynajmujący pokój czy w hotelu, czy w pensjonacie, obowiązani są płacić tylko ceny uwidocznione w cennikach potwierdzonych przez Magistrat, które znajdują się w każdym pokoju przeznaczonym do wynajęcia. Ceny te obejmują zasadniczo należność za wynajem mieszkania wraz z meblami, usługą, pościelą i oświetleniem.

Osobne zaś liczenie kwot ponad rachunek, bądź za usługę, meble, pościel, lub oświetlenie jest niedopuszczalne i stanowi przekroczenie postanowień statutu o podatku hotelowym, które podpada postanowieniom karnym w myśl art. 27 Ustawy Sejmu z dn. 17 grudnia 1921 roku dz. u. r. p. Nr. 2 z roku 1922, względnie karze sądowej w myśl par. 138 Kod. Karn.

W interesie każdego najemcy leży zresztą, aby z postanowieniami statutu o podatku hotelowym umieszczonym w każdym pokoju, przeznaczonym do wynajęcia sposobem hotelowym dokładnie się zaznajomił.

— POWROT I DJABEŁ.

Występy artystów dramatycznych naszej stolicy wzbudziły znaczne zainteresowanie wśród publiczności kaliskiej. Nic to dziwnego, bo artystów tej miary co Władysław Lenczewski w Polsce jest nie wielu. Należy on do tych nielicznych aktorów, którzy podtrzymują jeszcze świetną tradycję Pierwszej Sceny Polskiej (Rozmaitości), tj. wielką szkołę i styl.

W Kaliszu W. Lenczewski wystąpi w najlepszych swych kreacjach w „Powrocie" i słynnym „Djable" Molnara. w otoczeniu zgranego zespołu z utalentowaną Heleną Bozewską na czele. Bilety są do nabycia w cukierni W-go Mayera.

— MANDAT PO S. P. POS. RADZISZEWSKIM. Na miejsce zmarłego onegdaj ś. p. posła d-ra Henryka Radziszewskiego wchodzi do Sejmu p. Józef Kawecki—generalny sekretarz Związku Ludowo-Narodowego.

— ZŁOTE BONY SKARBOWE.

Cena emisyjna złotych bonow skarbowych skarbu polskiego, opartych na wartości franka szwajcarskiego, ustalona została na marek 7500 za 1 złoty. Posiadacz bonów na walor równy wartością frankowi szwajcarskiemu i w dniu 1 października rb. otrzyma zań równoważnik franka złotego w markach polskich wedle kursu krajowych pomiędzy 12—27 września rb.

Ponieważ frank szwajcarski najmocniej stoi na wszystkich giełdach i najmocniejszym podlega wahaniom kursowym, złote bony skarbowe, na tym franku oparte, przedstawiają walor wysoko-wartościowy — w dodatku dla obywatela polskiego korzystniejszy niż waluta obca.

— PROCES RABINOW w MOHYLOWIE

Obok procesów duchowieństwa katolickiego i prawosławnego, rząd sowiecki inscenizuje obecnie jeszcze jeden proces — przeciwko duchowieństwu żydowskiemu. W Mohylowie ma się rozpocząć proces grupy rabinów miejscowych, oskarżonych o przeciwdziałanie dekretom o odłączeniu kościoła od państwa i o sprzeciw rekwizycjom kosztowności w synagogach.

— 63 ORGANIZACJE MAJĄ RADZIC NAD WALKĄ Z DROŻYZNĄ.

W sobotę nadchodzącą z inicjatywy oddziału walki z lichwą komisarjatu rządu odbędzie się zebranie przedstawicieli 63 organizacji przemysłowych, kupieckich, współdzielczych i innych celem obmyślenia środków, które pozwoliłyby nie podnosić cen towarów w bieżącym miesiącu.

— USTĄPIENIE WOJEWODY.

W tych dniach ustępuje ze stanowiska wojewoda kielecki, p. Pękosławski, porzucając zupełnie służbę państwową.

— WIOSNA.

Wiosna w tym roku kazała długo na siebie czekać. W ubiegłym roku już ostatnie dni lutego przynosiły temperatury po 10 i 11 stopni ciepła, wskutek czego bardzo wcześnie ukazały się pączki na drzewach. Wiosna ta nie była jednak trwałą, 18 marca nastąpił nagły zwrot, temperatura spadła prawie do zera i pozostała przez czas dłuższy bardzo niska.

Miejmy nadzieję, że w tym roku będzie nieco lepiej i obecne cieplejsze dni utrzymają się już całkowicie. Należy się nam już trochę słońca.

— CZYSTY INTERES.

A więc już w sobotę dn. 14 bm. ujrzymy na scenie sali Stow. Rzem. Chrześc. bajeczną komedję Kiedrzyńskiego „Czysty interes", która święciła wielkie tryumfy na scenach warszawskiej, poznańskiej i innych. Komedję tę wystawia Akademickie Koło Kaliszan, mające za sobą tradycję już kilku doskonale wystawionych komedji. Role zostały obsadzone najlepszymi siłami amatorskimi naszego grodu. Tak więc w rolach dorobkiewiczów małżonków Kordelas wystąpią p. inż. Prądzyńska i p. dr. Pawłowski, w roli pięknej Moniki, utalentowana amatorka, znana już zaszczytnie z „Sublokatorki" p. H. Wendówna, w roli zaś rzutkiego amerykanina Cezarego Ordynga ukaże się p. Wł. Rozstropowicz. W innych rolach wystąpią również znani już kaliskiej publiczności amatorzy. Komedję reżyseruje sprężyście p. prof. Żarnecki.

Niewielka ilość pozostałych jeszcze biletów jest do nabycia w cukierni W-go Mayera.

— KONCERT ORKIESTRY 29 p. STRZ. KANIOWSKICH.

W dn. 15 bm. w sali Tow. Rzem. odbędzie się koncert, dochód z którego przeznacza się na pomnik dla poległych za Ojczyznę. Oprócz orkiestr (dętej i smyczkowej) przyjmą udział p. J. Koszustki (fortepian), p. Urowski (śpiew) i p. *** (skrzypce). Chór (30 śpiewaków) zorganizowany przez p. Koszutskiego i chór ukraiński odśpiewają najładniejsze pieśni polskie i ukraińskie. Orkiestra odegra najprzedniejsze utwory ze swego repertuaru, a niegrane w Kaliszu. Wierzymy, że i ten koncert, jak i poprzednie zorganizowany przez kap. Ksionka znajdzie poparcie u kaliskiej publiczności i Sala będzie przepełnioną.

— GOSCINNE WYSTEPY P. JANINY MORSKIEJ w otoczeniu znanego chlubnie „Zespołu Warszawskich Artystów Teatru Komedji". W dniu 18 kwietnia publiczność Kaliska pozna niezwykle interesującą sztukę pt. „Obowiązek" która zostanie odegrana w sali im. Kilińskiego. Sztuka ta, swą niebywale oryginalną treścią, wywołała w całej prasie francuskiej namiętną polemikę i porwała najznakomitsze siły artystyczne do jej zrealizowania. „Zespołowi Teatru Komedji" udało się pozyskać chlubnie znanego zagranicą p. Alfreda Korańskiego, który podjął się reżyserji i inscenizacji sztuki. Dnia 19 kwietnia zostanie odegrana świetna komedjo - farsa pt. „Igraszki Miłości", w których pani J. Morska odegra główną rolę kobiecą w otoczeniu pp.: Zofji Kopczyńskiej, Eugenjusza Magnuszewskiego Stanisława Purzyckiego, Jana Niwińskiego i innych. Artyści tworzą istny koncert humoru, toteż sala rozbrzmiewać będzie huraganem śmiechu i oklasków.

— POLSKI TARG KRAJOWY I EKSPORTOWY.

3. Targ Poznański (29 kwietnia — 5 maja 1923 r.) będzie jak dwa poprzednie Targi Polskim Targiem Krajowym i Eksportowym.

Skupi on w nowocześnie urządzonych i przestrzennych halach wystawowych oraz pod gołem niebem na dogodnie położonych terenach targowych eksponaty przemysłu i hurtu całej Polski. Będzie on przeglądem naszego dorobku ekonomicznego za rok ubiegły. Wobec licznych zgłoszeń nie ulega wątpliwości, że podaż towaru na 3. Targu Poznańskim będzie wielka. To samo odnosi się do popytu. Po zastoju handlowym ostatniego okresu zapełnić trzeba będzie składnice i magazyny. Niezmiernie dogodną okazją po temu stanowić będzie 3. Targ Poznański, gdzie z wystawionych eksponatów poczynić będzie można odpowiedni wybór i zawrzeć umowy po cenach konkurencyjnych.

Dobrze się składa, że najliczniej reprezentowane będą na 3. Targu Poznańskim wyroby przemysłów jak tekstylnego, metalowego, chemicznego, itp., które przerabiają surowiec. Liczni goście zagraniczni, z Rumunji i zwłaszcza z Państw Bałtyckich zainteresowani są bardziej przetworami surowców polskich niż surowcami samymi. 3. Targ Poznański, uwzględniając powyższe, wykazywać będzie w pierwszym rzędzie gotowe produkty przemysłu polskiego. Grupa surowców, wystawiona także na Targu, reprezentowana będzie w stosunku do innych grup najsłabiej. Jeżeli eksponaty np. przemysłu metalowego stanowić będą 24 proc. eksponatów wszystkich, to surowce stanowić będą 0,2 proc. Jest to stanowczo objawem pomyślnym, tembardziej, że odpowiada to tendencji, przejawiającej się od niejakiego czasu w polityce ekonomicznej Polski.

— ZE STAWISZYNA.

W dniach 3 i 4 kwietnia odbyły się w Stawiszynie dwa przedstawienia amatorskie. Dzieci szkolne miejskiej 7-mio oddziałowej szkoły w liczbie przeszło 70 odegrały fantastyczną „Baśń o królowej Róży", utwór Marji Gerson - Dąbrowskiej w 3 aktach. Pełna fantazji i efektów baśń wprowadziła widzów w zaczarowany świat, przepełniony prawie wszystkiemi kwiatami naszej polskiej flory, pośród których uwijały się i tańczyły wszelkich barw i odmian polskie motyle, chrząszcze, świętojańskie robaki, nietoperze, oraz fantastyczne postacie: mgła, burza, wiatry, przesuwały się żaby, sowy, myszy. A wszystko to tak sprawnie i zgrabnie wirowało, fruwało, tańczyło, mieniło się w różnych kolorach, oświetlane bengalskim ogniem i przepięknie wypowiadało pełne treści słowa baśni. Wtórowała temu wszystkiemu dobrze zastosowana muzyka. Wielka szkoda, że nie można było oświetlić sali elektrycznością, a efekty świetlne dodałyby dużo czaru. Elektryczne światło bywa rzadkim zjawiskiem w mieście naszem.

I to wszystko odegrała nasza szkolna dziatwa, która, zdawało się, umie tylko hałasować w szkole! Ta czarodziejska zmiana ta zasługa dzielnych nauczycielek szkoły, a głównie inicjatorki tego przedstawienia p. Zofji Wituskiej i pomocnic niestrudzonych matki i siostry incjatorki i p. E. Bernerowej. Mozolna i trzy miesiące trwająca praca i wytrwałość dokonały cudu; przemieniły urwisów w piękne kwiaty i owady. Ich tu praca i fantazja wykonała przeszło 70 różnych kostjumów, na które rodzice dzieci nie żałowali pieniędzy Biednym dzieciom sprawiono kostjumy na koszt zespołu. Powodzenie przedstawień sowicie wynagrodziło moralnie podjętą pracę około urządzenia, a materjalnie zysk, podobno około pół miljona marek, da możność zakupić książki do bibljoteki szkoły, bo to był cel przedstawienia. Bez końca oklaskiwano inicjatorki i rozbawione dzieci, obdarzono p. Wituską kwiatami a dzieci cukierkami. Należy się wyrazić uznanie pp. Damsam i Kowalskiewicz za ładną grę na mandolinie i skrzypcach, zarządowi Straży ogniowej za możliwe zniżki w opłatach za wydzierżawioną salę i orkiestrę, a wszystkim cześć, ktokolwiek czemkolwiek przyczynił się do uświetnienia przedstawienia. Widzowie przeżyli miłe chwile, a szkolna dziatwa mile będzie wspominać czarodziejską bajkę. i na całe życie zapamięta, jak można godziwie połączyć miłe przepędzenie czasu z pożytecznym celem. Czy nie wartoby urządzać takich widowisk częściej?..

— TOW. im. ASNYKA (Al. Józefiny Nr. 8 1 p.) Bibljoteka i czytelnia pism otwarta codziennie z wyjątkiem świąt) od godz. 6 do 8-ej.

OBWIESZCZENIE.

Magistrat miasta Kalisza wzywa wszystkich płatników komunalnego podatku od węgla, aby płatne zaległe należytości w tym podatku jaknajrychlej uiścili, gdyż od dn. 27 kwietnia rb. począwszy Magistrat liczył będzie bezwzględnie wszystkim zalegającym bez wyjątku przypadające od dnia płatności odsetki zwłoki po 3 proc. miesięcznie tudzież ewentualnie także i obowiązujące koszta egzekucyjne.

Kalisz, dn. 10 kwietnia 1923 r.

MAGISTRAT.

# Zawrotny spadek.

Na mieszkającą w Polsce żydowską rodzinę Horowiczów spadł najniespodziewaniej olbrzymi spadek, bo wynoszący 180,000,000 dolarów, po ich krewnym biskupie anglikańskim w Ameryce.

Pierwszą wiadomość o spadku wyczytali Horowiczowie w „Gońcu Częstochowskim".

Rodzina jest liczna i zamieszkuje w Częstochowie, Łodzi, Piotrkowie, Tomaszowie Rawskim, Chęcinach i innych miastach. Do spadku jest uprawniona jedna osoba w pierwszym stopniu, a stanowi ona część piątą spadku, a spadkobierczynią jest siostra biskupa staruszka 90 letnia, w trzecim stopniu do spadku uprawnionych jest 12 osób.

Zmarły biskup pochodzi z Janowa i był synem biednego sklepikarza Mordki, oraz Ryfki Miał sześcioro rodzeństwa. Pewnego dnia nad rodziną Mordki Horowicza zawisło nieszczęście. Najstarszym synom Mojsze, Janklowi i Nucie groziło wzięcie do wojska i to do wojska za czasów Mikołaja pierwszego. Nam tu w Kongresówce z opowiadań wiadomo, czem była służba mikołajewska. Trwała 25 lat i zwykle powracał do domu sterany inwalida.

Kandydaci na bohaterów woleli więc „zwiać" Na razie drapnęli do Krakowa, a stamtąd Nuta pojechał do Paryża, a Jankiel do Ameryki. Tam przyjął chrzest, został kapłanem anglikańskim, a jednocześnie grał bardzo szczęśliwie na giełdzie. Wreszcie został biskupem w Filadelfji. Przed dwudziestu laty umarł skutkiem ukąszenia żmiji na polowaniu.

Wieść o spadku przedostała się dopiero do kraju od niedawna. Wysłano dwóch adwokatów, lecz ci nie powrócili. Być może, że zainteresowani w spadku Amerykanie zrobili im korzystniejsze propozycje, niż rodzina Horowiczów, która obiecywała dwa miljony dolarów. Spadek na marki polskie wynosi według kursu obecnego 7,200,000,000,000 to jest przenosi ilość marek polskich będących w obiegu.

Uboga rodzina Horowiczów zamierza zwrócić się o pomoc do rządu polskiego.




# NA LATO!!

## Nadzwyczajna okazja.

Chcąc dać możność każdemu nabycia eleganckiego nieprzemakalnego płaszcza po niedrogiej, dostępnej cenie, postaraliśmy się o wyłączną sprzedaż płaszczy z firmy:

**J. DESTRIEZ PÈRE et FILS et C-ie w Paryżu,**

wówczas gdy kurs franka był u nas niski. Dlatego jesteśmy w stanie sprzedawać po **215,000** Mkp. za sztukę gdy podług dzisiejszego kursu taki oryginalny płaszcz powinien kosztować podwójnie.

Oryginalne francuskie płaszcze te modelu „Maxim" 1923 r. (patrz rysunek) są niezbędne podczas deszczu, a w pogodę zastępują najelegantsze okrycia; są również trwałe w noszeniu na dziesiątki lat gdyż materjał jest impregnowany. Robota wykonanie i dodatki wykwintne. Kolory: popielaty, bez, szary, czarny (nadaje się dla księży) granatowy (dla funkcjonar. Pol. Państw.). Również posiadamy damskie płaszcze po **150,000** Mkp. za sztukę.

Płaszcze wysyłamy niezwłocznie po otrzymaniu zamówienia piśmiennego z podaniem wzrostu i szerokości w plecach lub Nr. 42, 44, 46, 48, 50 i 52 za zaliczeniem, płaci się na poczcie przy odbiorze.

**Uwaga!** Wobec tego, że **jedynym źródłem** oryginalnych płaszczy jest firma nasza (wszelkie inne płaszcze są nieoryginalne) gwarantujemy naszym Sz. Klijentom, że w razie gdy się towar nie podoba, przyjmujemy takowy z powrotem i zwracamy pieniądze.

Zamówienia prosimy adresować: 785

**„Dział Płaszczy Nieprzemakalnych"**

**„Warszawska Spółka Manufakturowa"**

**WARSZAWA**, ul. Jasna Nr. 18/20, tel. 243-80 i 171-28.

Zlecenia hurtowe wykonujemy najdalej do dwóch tygodni od dnia otrzymania zamówienia.

---

# WROCŁAW
BRESLAU

## Targ Maszyn Rolniczych

Jarmark techniczny

Jarmark budowlany

**Wystawa maszyn biurowych**

**3-5 Maja 1923.**

Wszelkich informacji w sprawie paszportu, przyjazdu, mieszkaniowej etc. udziela: **Breslauer Messe-Amt** (Biuro Targów Wrocławskich). 844

---

# Szkło okienne

oraz inne gatunki szkła, **kit szklarski** tekturę **djamenty**, poleca: 842

## Wielkopolska Hurtownia Szkła

Tel. 5559. **TOW. AKC.** Tel. 5559.

**POZNAŃ, Półwiejska 9.** Własna **szlifiernia szkła i wyrób luster.**

---

Potrzebny zdolny

**TOKARZ ŻELAZNY**

Zgłoszenia **Fabryka SANDERA** Kalisz, Nowa 26. 835

---

**Zginął paszport**

wydany przez Urząd gm. Chocz oraz książka wojskowa wydana przez urząd gminy Chocz na imię Władysława Witmana rocznik 1890 i różne papiery na wyjazd do Francji na takież samo imię. 846.

---

**Pies zabłąkany**

rasy wilczej jest do odebrania na stacji Posterunku Policji Państwowej stacja Kalisz. 840

---

**Zginął paszport**

wydany w Błaszkach, oraz karta zwolnienia wydana przez P.K.U. w Kaliszu na imię Mojżesza Hersza Brisza rocz. 1890. 834

---

Zginęła karta beztermino-wego urlopu 845

wydana przez 15 pułk piechoty kompanji karabinów maszynowych w Dęblinie na imię Józefa Kraski rocz. 1899. 845

---

Zginęła karta bezterminowego urlopu

wydana przez 23 pułk piechoty Baon zapas. Komp. Sztab. w Lublinie na imię Wacława Janiaka rocz. 1888. 847.

---

Pracownia sukien damskich i kostjumów angielskich

# "MODA"

**Kalisz**, ul. Łazienna 13 m. 9.

---

**Pokrywanie dachów**

rozmaite dachówką i papą oraz smołowania i wszelkich większych prac dekarskich podejmuje się

**STAN. JACKOWSKI,**

mistrz dekarski **w Środzie** (Wlkp.) Telefon Nr. 126. 671.

---

# Piekarnię

**z mieszkaniem i sklepem** zaraz odstąpię. Wiadomość w adm. „Gazety Kaliskiej".

---

# 3 pokoje 791

**z kuchnią i ogród**

wypuszczę w dzierżawę. Bartczak, ul. Polna 11, Kalisz.

---

**Zginęła** 8-mio miesięczna

## wilczyca

ze znaczkiem Nr. 44.

Ktoby wiedział o pobycie jej proszony jest o zawiadomienie p. Jarnuszkiewicza, Wrocławska 35 III piętro lub G. Weissenburga plac Konstytucji 1, róg Parkowej za wynagrodzeniem. 766

---

# Superfosfat 18%

Sól potasową 30/33% Stassfurtską,

Kajnit 14/15% Stassfurtski,

WĘGIEL przemysłowy i opałowy

(stale większe transporty w drodze)

Cement, Wapno,

POLECA

Towarzystwo Handlowe

# „Paliwo"

**Sp. z ogr. odp.**

ALEJA JÓZEFINY 9 (Gmach Banku Ziemi Kaliskiej). 661

---

**Zarząd Tow. Wzajemnej Pomocy w razie choroby p. n. „LINAS-HACEDEK w Kaliszu"** ma zaszczyt niniejszym zawiadomić swoich członków, że w dniu 15 kwietnia r. b. o godzinie 3 popołudniu odbędzie się w lokalu naszym przy ul. Złotej 17, **ogólne zebranie.** Wrazie niedojścia do skutku, odbędzie się w dniu powyższym o godzinie 4-ej po południu **powtórne ogólne zebranie** i będzie ważne bez względu na ilość obecnych członków.

839 ZARZĄD.

---

UNION Towarzystwo AKCYJNE dla

# Przemysłu Jutowego

**w BIELSKU, Śląsk Cieszyński,**

Telefon № 305. Adr. telegr. „Unjonjuta" Bielsko.

Jutowe tkaniny dla tapicerów do konfekcji opakowania i t. p.

Jutowe worki cukrowe, zbożowe, mączne, cementowe do nawozów sztucznych i t. d. 843

Jutowe sienniki, - Jutowa przędza.

Zastępca na Kongresówkę i Kresy Wschodnie

## Dom Handlowy J. Sarna.

**WARSZAWA, Świętokrzyska 35.**

Tel. 59-34. Adr. telegr.: **„Agsarna" Warszawa.**

---

# Inż. S. PORADOWSKI

**KALISZ, ul. Tad. Kościuszki 20, tel. № 62.**

**Posiada na składzie:**

maszyny i motory elektryczne Tow. Akc. „GANZ" w Budapeszcie i inne, przewodniki wszelkich przekroji Tow. Akc. „KOBEL" w Warszawie, oraz wszelkie artykuły dla instalacji elektrycznych.

Dostarcza szybko postawy walcowe i walce z utwardzonego żeliwa znanej fabryki „Gaz & Co" Tow. Akc. w Budapeszcie, **silniki Diesla, pompy odśrodkowe i agregaty benzynowe.**

**Oferty na żądanie.** 310

---

Pneumatyki „Michelin Cablé"

Stock pełnych gum „Bergougnan"

Akcessorja samochodowe, wyroby „Boscha"

**sprzedaje** Biuro Ajenturowe **„MOBIL"** właśc. **Wł. Sieradzki** Łódź, Juljusza 4.